KOMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.9. 30.stycznia 1945. P. Rok VII.

I. SPRAWY POLSKIE.

Rząd Polski złożył rządom W. Brytanii i Stanom Zjedn. memoriał w sprawie stosunków polsko-sow. Memoriał omówiwszy podłoże sporu i jego stan obecny wysuwa propozycję zlikwidowania jego w oparciu o przepisy prawa międzynarodowego.

Rząd proponuje aby administracja całej Polski objęła międzysojusznicza komisja wojskowa w porozumieniu z Rządem Pol. Głównym zadaniem komisji ma być przygotowanie i przeprowadzenie wyborów, które zadecydują o powołaniu przyszłego rządu. Do przeprowadzenia jednak wyborów uważa memoriał za konieczne zapewnienie następujących warunków:

- usunięcie z terytorium Polski wszelkich obcych wojsk z wyjątkiem sił podporządkowanych komisji wojskowej;
- powrót wszystkich Polaków zarówno wywiezionych do Niemiec jak i do Rosji, emigrantów wojennych i Wojsk Polskich walczących u boku Aliantów.

Rząd Polski żąda wreszcie, aby rządy sprzymierzone wywarły nacisk na rząd sow. w kierunku zaniechania terroru na ziemiach polskich, zaprzestania aresztowań, represji i wywozów.

Aresztowania przeprowadzane przez Sowiety na terenie Polski odezwały się głośnym echem wśród opinii zagranicznej i w prasie. Dziennik "Trybune" stwierdza, że oskarżanie członków A.K. o współpracę z Niemcami jest tak samo zgodne z prawdą jak gdyby ktoś oskarżał o to samo armię angielską. Nie możemy obronić naszych przyjaciół z pod znaku A.K. - pisze dziennik - ale przynajmniej podnosimy protest przeciw takim oskarżeniom. Inny dziennik podkreśla, że W. Brytania uznała A.K. za sojusznicze siły zbrojne i że jeńcy A.K. razem z brytyjskimi żołnierzami znajdują się w obozach na drodze posuwania się czerwonej armii. Ambasadorzy Rzpltej w Londynie Raczyński i Waszingtonie Ciechanowski złożyli protest Rządu przeciw likwidowaniu A.K. na terenie Polski.

Kolonia amerykańska rozwija dalej energiczną działalność na rzecz Polski. Prezes dr. Rozmarek konferuje z ministrem Stettiniusem, który wyraził chęć odbycia dalszych rozmów. Po konferencji oświadczył dr. Rozmarek: "Narzucenie Polsce rządu komunistycznego jest sprzeczne z zasadami demokracji. Jest to usiłowanie pogwałcenia wolności. Nie wolno też odbierać Polsce terytorium zamieszkałego przez miliony Polaków, inaczej grozi mu niedługo nowa wojna."

Sprawa polska była znowu tematem dyskusji Izby Lordów. Lord Adisson z partii pracy domagał się utworzenia specjalnego organu międzynarodowego dla rozstrzygania spraw takich jak Polska, od których zależy pokój świata. Sir Hoare wyraził zaniepokojenie, ponieważ sprawy narodów załatwia się jednostronnie bez zgody zainteresowanych. Decyzje te muszą być poddane rewizji na najbliższym zjeździe trzech i powinny być włączone do systemu umów europej. Lord Canborne określił że sprawą żywotną nie jest to, jakie narody wyzwolone zechcą sobie nadać formy rządów, ale to, czy będą rządzone przez instytucje gwarantujące im wolność. Jak długo nie ma wolności, nie ma trwałego pokoju. Najlepszą gwarancją jest urna wyborcza. Tę urnę i żywność dać narodom wyzwolonym, to nasze pierwsze zadanie wobec takich państw jak Jugosławia, Polska, Grecja.

W wywiadzie dla "Assoc. Press" oświadczył de Gaulle, że Francja nie zmieni stosunku do Komitetu Lubel. mimo postępów armii sow. i mimo przeniesienia się tegoż Komitetu w charakterze tymczasowego rządu do Warszawy. Nie uzna on tego rządu, w każdym razie nie teraz. Polska ma prawo powołać rząd jej odpowiadający. Na pytanie, czy byłoby to możliwe odpowiedział: O ile wiem, Naród Polski nie miał okazji do wyrażenia swej woli.

Komitet Lub. nie przeniósł się jednak do Warszawy, jak to mylnie podała agencja Reutera. Mimo, że bardzo chcą tego bolszewicy w przekonaniu, że to podniosłoby powagę ich "kukły", w Warszawie nie ma możności zakwaterowania nawet najskromniejszego. Wg ostatnich wiadomości mieszka w stolicy, w piwnicach zaledwie ponad 20 tys. ludzi, przeważnie starców. Obecnie projektują przeniesienie Komitetu do Łodzi, która jest nienaruszona, a nawet rozbudowana przez Niemców, funkcjonują tramwaje i światło. Łódź tylko jest również wyludniona. Zostało tu zaledwie do 50 tys. Polaków. Reszta to na-

więzieni i miejscowi volksdeutsche, których obecnie sadzają za druty obozów. Również nie ucierpiały zupełnie Kielce, Częstochowa i Płock. W Krakowie spalili Niemcy niektóre fabryki, miasto samo wyszło bez szkód. Wawel nietknięty. W Krakowie Niemcy w ostatnich dniach swej bytności zachowywali się poprawnie. Rozdali ludności zapasy z magazynów i składów, rozpuścili Baudinst, więźniów z Montelupich, rozpuścili obóz pod Krakowem i Oświęcim. W ciągu tygodnia zapowiadali przez megafon opuszczenie Krakowa pozostawiając ludności możność pozostania czy też wyjazdu na zachód.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

Termin zwołania konferencji trzech przybliża się. Świadczą o tym przygotowania we wszystkich biorących udział państwach. W Anglii dyskusja w parlamencie obraca się k. konferencji i spraw które na niej powinny być decydowane. W St. Zjednocz. Roosevelt współpracuje ze specjalną komisją Kongresu, przygotowującą zagadnienia na konferencję. Stalin wezwał swych ambasadorów z Londynu i Waszyngtonu dla zdania sprawozdań, czego ma oczekiwać od partnerów.

Konferencja zapowiada się jako poważne starcie interesów sowieckich i anglosaskich. Pozycja Stalina mimo oszałamiających zwycięstw nad Niemcami jest ogólnie biorąc osłabiona. Pokazał on do czego dąży w Europie, a co w żadnym razie nie może odpowiadać sojusznikom. Odsunął się od niego dość wyraźnie de Gaulle. Osłabioną ma również sytuację w Azji. Otwarcie drogi birmańskiej pozwoli na większe zaopatrywanie Chin, a Stalin już i tak się skarży, że trzymają one większą armię na granicy Sowietów niż tej jaką używają do walki z Japonią. Szereg ostatnich zwycięstw amer. nad Japonią zmniejsza wartość dla St. Zjednocz. ewentualnej pomocy sowieckiej przeciw Japonii. Turcja zachowująca neutralność trzyma na granicy Kaukazu silną armię, która wiąże znaczne siły sowiec. A do tego wszystkiego opinia społeczeństw zachodnich wybitnie nieżyczliwa dla Sowietów.

Czy konferencja coś przyniesie w naszej sprawie? Sądzimy, że tak. Posunięcie Rządu Pols. omówione wyżej daje gotowe rozwiązanie dla aliantów drażliwej sytuacji, słuszne i trudne do krytyki sowiec. Propozycja Rządu Pol. pokrywa się z wysuwanymi projektami rozwiązania sytuacji w Anglii i w Stanach Zjedn. Oczywiście, gdyby kapitulacja Niemiec była już wyraźna szanse nasze na konferencji byłyby lepsze. Ale być może, że alianci mają już w ręce dostateczne dowody, iż ta kapitulacja jest już bliska!

Na konferencji prasowej oświadczył gen. de Gaulle, że Francja nie zakończy wojny, dopóki jej armia nie osiągnie na stałe Renu dla bezpieczeństwa Francji i Europy. Cały okręg westfalsko-nadreński musi być traktowany łącznie przy okupacji.

W Londynie otwarto zjazd międzynarodowego biura pracy przy udziale 600-set delegatów. Min. bryt. Bevine w przemówieniu oświadczył, że MBP rozszerzy po wojnie znacznie swą działalność i zajmie poważne miejsce w przyszłej organizacji pokojowego świata na zasadach Karty Atlantyckiej.

Konflikt między królem Piotrem i jugosł. premierem Subaszicem trwa dalej. Subaszic mając poparcie W. Brytanii nie chce podać się do dymisji, a król odrzuca punkt umowy z Tito mówiący o regencji do czasu wypowiedzenia się narodów Jugosławii o formie przyszłego rządu. Min. Eden wypowiedział się już, że porozumienie Subaszicz-Tito jest jedynym jakie może aprobować W. Brytania. Tito jest obecnie oficjalnym sekretarzem partii komunistycznej Jugosławii.

III. SYTUACJA NA FRONTACH:

ZACHÓD: Ardeny zostały już całkowicie oczyszczone od wojsk niem. Nie ma już ich w Belgii i Luksemburgu. 2-ga armia bryt. posuwa się w Holandii mimo zaciekłego oporu Niemców. Zdobyto Geilenkirchen, przekroczono rzekę Roer. Sprzymierzeni dochodzą do Roermond. Natarcie rozwija się na płn-wsch. i wschód od St. Vith gdzie zajęto szereg miejscowości. Trewir pod ogniem artylerii. Atak wojsk franc. na płc. od Strasburga zbliża się Kolmaru. Zniszczono w czasie odwrotu Niemców wiele sprzętu i pojazdów mechanicznych.

POŁUDNIE: Na całym włoskim froncie jedynie walki patroli. W Budapeszcie walki trwają, na zachód od Budapesztu Niemcy zaciekle atakują zyskując na terenie. Na Słowaczyźnie opanowały oddziały sow. Rożniawę, Koszyce, Preszów, Jełszawę i Bardiów.

WSCHÓD: W Prusach Wsch. wojska sow.

DŻENTELMENI SIĘ OBRAŻAJĄ.

W "Izwiestiach" z 20. stycznia b.r. ukazał się pod tytułem: "List do Redakcji" - artykuł podpisany przez akademików sowieckich. W artykule przytoczono niepodawane ze względów zrozumiałych w radio wypowiedzi polityków angielskich odnośnie Sowietów i ich postępowania. Przytaczamy je w dosłownym tłómaczeniu.

Konserwatysta poseł Izby Gmin R.T. Bower na zebraniu w Solbury w dniu 10. stycznia powiedział: "Polska dzisiaj przechodzi niewysłowione cierpienia. W 1939 r. napadły na nią Niemcy, a jednocześnie Sowiety wbiły jej nóż w plecy. Okupowano ją i zamieniono na pola bitwy. Potym nastąpiła niesłychana zdrada wobec Warszawy w sierpniu 1944 r. kiedy armie sowieckie stały u bram Warszawy, a radio moskiewskie dzień i noc wzywało żołnierzy polskiego ruchu podziemnego do powstania. A kiedy powstali Związek Sow. cynicznie porzucił ich na łaskę losu. Byli zmuszeni kapitulować wobec Niemców po wielu tygodniach, przekraczającej wszelkie bohaterstwo walki. A dzisiaj Rząd Polski ujawnia, że rząd bryt. ignoruje Go, a rząd sowiecki stworzywszy t.zw. Komitet Lubelski składający się z oszustów, przestępców i bandytów - nie uznaje Go.

Marsz. Stalin to zimny realista i jako dobry komunista uznaje całkowicie, że prawda, honor, jawna gra i t.d. są burżuazyjnymi przesądami, które powinny być wykorzystane tylko w tym wypadku, jeżeli służą sprawie komunistycznej."

W grudniu u.r. członek Izby Gmin Graham w czasie obrad powiedział: "Zwracam uwagę rządowi, że nastała teraz odpowiednia chwila dla powiadomienia naszemu wielkiemu sojusznikowi, Rosji, że powinna ona postępować z Polską, tak, jak ona na to zasługuje jako cywilizowany, chrześcijański i europejski naród, a nie jakby ona była małoznaczącym azjatyckim plemieniem Uzbeków czy Tadżyków".

Wreszcie najmocniejsze powiedzenie sędziwego lorda Alfreda Douglasa który określił oswobodzenie Polski, jako wydanie jej na łup Sowietom i wezwał Churchilla, "aby nie wydawał Polski krwiożerczym małpom".

Autorzy artykułu pienią się na te określenia konserwatystów, których nazywają reakcjonistami /jeszcze trochę a nazwą ich agentami Hitlera/. "Powinniśmy z uwagą zanotować, że to nie pierwszy i nie wyjątkowy wypadek niedelikatnych i nie-odpowiednich wycieczek niektórych członków konserwatystów przeciw Sowietom."

Tego rodzaju przemówienia członków partii konserwatywnej, która ze wszystkich bodaj partyj angielskich największą okazywała skłonność do flirtu ze Sowietami i której organy jak n.p. "Times" niejedną gorzką pigułkę zgotowały nam do przełknięcia, są wysoce charakterystyczne. Ale jeszcze bardziej znamiennym jest umieszczenie tych głosów na łamach prasy sowieckiej i reakcja na nie oficjalnej propagandy sowieckiej. Jako kontrargument odwiacają, iż R.T. Bower w roli obrońcy wolności narodów jest zjawiskiem wysoce komicznym, gdyż on to właśnie jest zaciekłym bojownikiem utrzymania w więzach narodu w Indii. Ani z Bowerem, ani z Grahamem nikt nie będzie dyskutował o niezależności Polski czy Indii.

Widocznie zatym decydujące czynniki sowieckie uznały, iż granica ustępliwości anglosaskiej, jeśli nie została już osiągnięta, to w każdym razie jest już niedaleka, a czym w wyższym jeszcze stopniu od powyższych przemówień parlamentarzystów angielskich świadczyłoby ostatnie przypomnienie przez premiera Churchilla w Izbie Gmin, iż Anglia jest jedynym mocarstwem, które z własnej woli wypowiedziało wojnę Niemcom, w celu wypełnienia zobowiązań wobec Polski, przyczym premier podkreślił, iż dziś nie potrzebuje ukrywać, że we walce tej W.Brytania niejednokrotnie na wielu frontach znajdowała się w śmiertelnym niebezpieczeństwie.

Jako przeciwwagę zagadnienia polskiego Sowiety szantażują W.Brytanię sprawą Indyj. Wydaje się, iż cały sowiecki aparat propagandowy został nastro-

jonych w tym kierunku. Niedawno jeden z członków lwowskiego Oblon-partii w przeglądzie sytuacji politycznej wysunął sprawę Indyj, jako jeden z najbardziej wrażliwych problemów międzynarodowych. Świadczy to dobitnie o tym, że Związek Sowiecki przewiduje nacisk Aliantów w sprawie polskiej podczas konferencji Trzech, przygotowując swoje pozycje dla odparcia ataku.

Artykuł, świadczący o narastającym konflikcie między Sowietami i opinią świata kończy się następująco:

"My wiemy, że nasz naród w poczuciu swej siły i wielkiej prawdy swojej, nie przywiązuje większego znaczenia do wypowiedzi każdego przechodnia. Ale jest granica i naszej dobroduszności. Anglicy lubią mówić o swoim [illegible] telmonstwie. [illegible] nie możemy jednak nazwać Bowera, ani innego reakcjonisty [illegible] tolmanen. Potwierdzamy, że nas dziwi nieokrzesanego angielskiego czarnego djabła, członka parlamentu, a fakt, że jego koledzy w parlamencie tak [illegible] ili do tych djabelskich wycieczek, że nie odczuwają obniżenia autorytetu honoru wysokiej instytucji".

Oto [illegible] [illegible] w Moskwie. Zapomnieli oni, co wygadywali kilka temu o Aliantach, gdy utrzymywali przyjazne stosunki z Niemcami.

---

opanowały już 2/3 terytorium. Pod Królewcem dotarły na 5 klm. na płd.-wsch. od tego miasta. Inne oddziały zajęły szereg miejscowości w rej. puszczy Jańsborskiej i [illegible] Rastenborg i Lec [illegible] zupełnie zniszczenie tego potężnie ufortyfikowanego rejonu leśno-jeziorowego. Na zachodzie Prus Wsch. wojska sow. zajęły Malborg i dotarły do Zatoki Świeżej odcinając zupełnie Prusy od Rzeszy. Gwałtowna ewakuacja [illegible] i ludzi drogą morską jest [illegible] z powodu braku u Niemców okrętów. W Prusach na bruk odciętych 200 tys. żołnierzy niem. [illegible] o zajęciu Chełmna wojska sow. [illegible] Wisłę i połączyły się z oddziałami, które zajęły Bydgoszcz. Toruń otoczony broni się, otoczony również Poznań. W [illegible] zajęte Brom i Szamotuły, Złotoszyn i Krzyż już po stronie niem. Dalej na południe zajęli bolszewicy całe [illegible] Zagłębie Dąbrowskie i Krakowskie z Sosnowcem i Chrzanowem oraz rejon Śląski, Katowice z Chorzowem Wielkim [illegible] i Mysłowicami.

Na Odrze [illegible] przyczółki na jej zach. brzegu. Walki o Wrocław. Zajęte Zabrze. Na płd. [illegible] Polski wojska sow. zajęły Skawinę, Kalwarię, Nowy Targ, Rabkę, Myślenice, Wadowice, Kęty, [illegible] Dunajec i Oświęcim oraz Bielsko, Nową Wieś.

00==00

IV. RÓŻ[illegible]

Z [illegible] ewakuują się ministerstwa [illegible] w [illegible], propaganda [illegible] i handlu oraz skarbu okolice [illegible].

Spis ludności [illegible] liczbę ludności St. Zjednoczonych na 138,100 tys.

Prem. japoński [illegible] naród j[illegible] do najwyższego wysiłku ponieważ [illegible] granicy życia i śmierci. [illegible] będą przeniesione do [illegible]. [illegible] stawi [illegible] wrogowi na wypadek jego inwazji wyspie jap. [illegible] do [illegible] traktowania [illegible] i h[illegible]aczyków.

W [illegible] toczy się proces prz[illegible] 15-tu [illegible] [illegible], wśród [illegible] Roath i [illegible] zagr. Suw[illegible]

00==00

Na fundusz prasowy złożono w zł: [illegible] 50, [illegible] 81, Kto 101, [illegible] 50, Parasol 50, [illegible] 100, Kiliński 50, [illegible] papier, Pochodnia 200, Ktoś [illegible] 10, [illegible] 10, KY 50, [illegible] 1[illegible]

00==00

Wpływy na fundusz prasowy bardzo ostatnio zmalały. [illegible] szereg osób nie [illegible] zupełnie o swój obowiązek płacić choćby minimalną sumę t. [illegible] czytelnicze!!!